



POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

***Stałeś się moim przyjacielem...***

**Opowieść o trudnej przyjaźni, byciu autorytetem, przewodnikiem i ofierze z życia - *Gran Torino* w reżyserii Clint Eastwood .**

1. „ Całe życie wymawiałem sobie, że nie umiałem zaprzyjaźnić się ze swoimi synami ” mówi Walt Kowalski do Ojca Janovicha podczas spowiedzi, tuż przed śmiercią. Innym razem powtarza: „Więcej łączy mnie z Żółtkami niż z własną, rozwydrzoną rodziną”. Uzupełnij tabelę, przedstawiającą etapy tworzenia więzi między bohaterami.

<b>Etapy</b>	<b>Wydarzenia</b>	<b>Uczucia, postawy</b>
Życie obok siebie	„Po cholere nam tu Żółtki „ „Pomioty bagienne”, „pieprzeni Barbarzyńcy”	Obojętność, brak szacunku, wyzwiska, nieznamość
Próba kradzieży – włamanie do garażu		
Interwencja na trawniku przed domem		
Obdarowywanie przez rodzinę		
Pomoc Sue		
Zaproszenie na poczęstunek		
Thao odpracowuje winę		
Praca na budowie		
Atak na Thao		
Zemsta Walta		

Gwałt		
Ofiarowanie życia		

**2. Biały Czort, jak nazywała Walta Sue był autorytetem dla Thao – zwanego przez bohatera Rybonem. Przedyskutujcie w klasie \ grupie, jakie cechy powinien posiadać autorytet . Wypiszcie je.**



**3. Spróbujcie zdefiniować termin *autorytet*. Zapiszcie propozycje, następnie sprawdźcie definicje w dostępnych słownikach i dokonajcie porównania trafności Waszych określeń.**



4. Czy zgadzasz się z opinią, że we współczesnym świecie nie ma lub bardzo trudno o osoby, które można nazwać autorytetami. Spróbuj odnaleźć kilka przykładów w swoim najbliższym otoczeniu. Uzasadnij swój wybór.

*Prześlij swoją wypowiedź na stronę Akademii!! [www.akademia.jarocin.pl](http://www.akademia.jarocin.pl)*

5. W filmie często mamy do czynienia z wulgaryzmami i słownictwem środowiskowym. Jest to środek wyrazu służący ukazaniu realizmu przedstawionej rzeczywistości i element ekspresji.

Przeczytaj artykuł *Przeklinać też trzeba umieć* i *Słownictwo ekspresywne*. Wypisz funkcje oraz znaczenie wulgaryzmów, słownictwa środowiskowego (kolokwializmy) i ekspresywizmów (wyrazy oznaczające emocje) w życiu codziennym oraz w literaturze i filmie.



### Przeklinać też trzeba umieć

Katarzyna Wężyk rozmawia z prof. Małgorzatą Marcjanik-Dąbkowską z UW.

**W sytuacjach prywatnych wyrazy wulgarne mniej rażą niż w sytuacjach publicznych**

- Tego faka to ci kur... zaraz połamię. Zaraz tam zejdę i jak ci kur... wpie... to się zesrasz ty cioto. Jeb..ć go kur... Wiecie co z nim robić, rozj... w ch... Jestem tylko kur... śpiewakiem estradowym, pamiętaj jesteś rozjeb... w piz... - z zarejestrowanej na koncercie w Zielonej Górze przemowy Pei do druku nadaje się co trzecie słowo.

Raper jednak specjalną finezją w doborze wulgaryzmów się nie wykazał i ewidentnie poszedł na ilość, nie na jakość.

A doświadczenie pokazuje, że odpowiednio dobrane mocne słowo, do tego z odpowiednich ust, potrafią zrobić piorunujące wrażenie, a nawet przejść do historii. Jak reakcja marszałka Pierre Cambonne pod Waterloo, który kiedy Anglicy wezwali francuską gwardię do poddania się, miał odpowiedzieć jednym słowem: **Gównno**.

Ale marszałek jeszcze był łagodny: na rodzimym podwórku mamy przykłady znacznie barwniejszego języka. Kiedyś Jan Himilbsbach, pijany kompletnie, wtoczył się do Spatifu i od progu krzyknął: - Inteligencja, **wyp....łać**. Gustaw Holoubek wstał, poprawił marynarkę, rozejrzał się dookoła i ze stoickim spokojem stwierdził: - Nie wiem jak panowie, ale ja **wyp...lam**.

Z mało dyplomatycznego języka znana była też Kalina Jędrusik. Na jednej z prób w teatrze paliła na scenie papierosa, kompletnie nie przejmując się zakazem. Podszedł do niej strażak i zwrócił uwagę, że nie powinna. Jędrusik spojrzała na niego spod swoich ciężkich powiek i stwierdziła: - **Odpier...** się strażaku. Strażak oniemiał, poszedł do kanciapy ochłonąć, a jak wrócił, krzyknął do stojącej na scenie kobiety: - Ja też potrafię przeklinać, **ty stara kur...**

Problem w tym, że nie była to Jędrusik, tylko inna aktorka. Ta pobiegła do reżysera poskarżyć się na niezrozumiałe zachowanie obsługi. Reżyser stanął w obronie kobiety, znalazł strażaka i powiedział mu prosto z serca: - A pan jest **ch...** Tyle że to nie był ten strażak...

Dlaczego klniemy, dlaczego nie powinniśmy tego robić i dlaczego "kaskader" byłby dobrym zamiennikiem "ku...wy" rozmawiamy z językoznawcą prof. Małgorzatą Marcjanik-Dąbkowską z UW.

#### Co to jest wulgaryzm?

- To słowo, które jest obraźliwe, ordynarne, nieprzyzwoite, i spotyka się z dezaprobatą społeczną. To słowo (lub wyrażenie) objęte pewnym tabu - w przeszłości religijnym, współcześnie częściej tabu obyczajowym, politycznym czy dyplomatycznym wreszcie.

Ale w sytuacjach prywatnych wyrazy wulgarne mniej rażą niż w sytuacjach publicznych. Zawsze wulgaryzmy wyrażają ekspresję, to znaczy są mówieniem o sobie, o własnych uczuciach, stosunku do różnych zjawisk. Jeśli ktoś stwierdza: "Ty, kur..., nie masz racji", to mówi, że rozmówca zdecydowanie nie ma racji. Nie, że się pomylił, coś przeoczył, tylko nie ma racji w odniesieniu do czegoś, co jest dla mówiącego ważne.

**Dlaczego ludzie używają słów, które są społecznie potępiane?**

Żeby się popisać, pokazać, że należy się do aprobowanej w danym środowisku grupy (która też używa takich słów), że jest się silnym człowiekiem, że jest się mężczyzną. Zauważmy, że kobieta, która używa wulgarnych słów, szczególnie kobieta młoda, na przykład w wieku licealnym, walczy w ten sposób o równouprawnienie. Pokazuje, że nie jest słabsza od chłopców. Demonstruje też postawę lekceważenia świata, reguł, rodziny, nauczyciela. Wulgaryzmy mają być bolesne dla odbiorcy na tej samej zasadzie, co użycie brutalnego gestu – odepchnięcie kogoś czy oplucie.

### **Jakie są reguły rządzące tym, co uznajemy za wulgarne?**

To zależy od epoki historycznej i od umowy społecznej. W rozwoju języka i obyczajów można znaleźć wyrazy, które w przeszłości były wulgarne, a obecnie są neutralne. Taki los dotyczy wyrazu "kobieta" – w przeszłości był to wyraz wulgarne. Historycznie bywało też odwrotnie – "mac" na przykład oznaczało matkę. Współcześnie zwrot ten występuje w obraźliwym zwrocie "kur.. jego mac".

### **Czy popularność danego wulgaryzmu zależy tylko od jego znaczenia? Na przykład nie mówimy "o, jawnoгрzesznica" czy "o, prostytutka", tylko "o, kur...".**

Wyrazy "jawnoгрzesznica" i " prostytutka" nie mają po prostu funkcji słów wulgarnych. Ale wyobrażam sobie, że w pewnych kontekstach można za ich pomocą wyrazić te same treści, które zawiera słowo na "k", tylko w sposób niejawny. Temu służą tzw. eufemizmy; jeżeli ktoś chce użyć wyrazu wulgarnego, a wie, że nie wypada, to stosuje jego omówienie czy "zastępnik". Jest to mówienie na zasadzie: ty wiesz, jak rozumiem. Gdy mówimy "cztery litery", to wiadomo, o co chodzi, ale znaczenie to nie jest wyrażone dosłownie, ponieważ nie wypada.

Eufemizmów mamy zresztą bardzo wiele, a dotyczą one najczęściej czynności seksualnych, fizjologicznych i intymnych części ciała. Nie nazywają wprost rzeczy, o których mówienie jest zakazane społecznie, ale naprowadzają na właściwy wyraz. Na przykład w komentarzach internetowych wulgarne słowo na "k" zapisywane jest jako qrwa – to takie mrugnienie okiem do internauty. Używanie słowa "kuźwa" czy wyrażenia "kurcze blade" też służy wyrażeniu ekspresji, bez używania jednak jawnie wulgarnego słowa.

Czasem ludzie nawet nie wiedzą, że używają eufemizmu. Na przykład popularne słowo "zajebisty", i jego synonim "jedwabisty", pochodzi od wulgarnego określenia czynności seksualnych – niektórym to umyka.

### **Pamiętam z lekcji polskiego, że według mojej nauczycielki "kaskader" byłby świetnym przekleństwem, bo ma odpowiednie litery – "k", "s" i "r".**

Rzeczywiście, są takie litery, które odpowiednio wymówione niosą ze sobą ekspresję. Na przykład litera "r", która zresztą mieści się w tym znanym wulgarnym słowie na "k". Jeśli ktoś wypowie ją z odpowiednio przedłużoną artykulacją, jest jeszcze bardziej ekspresywne. Zarówno samo słowo, jak i cały komunikat. "Kaskader" więc mógłby funkcjonować jako wulgaryzm.

### **Polski jest bogaty w wulgaryzmy?**

Wulgaryzmów w Polsce jest bardzo dużo, a co ciekawe, są też derywaty, to jest wyrazy pochodne od wulgaryzmów. Na przykład taki czasownik "jeb...", od którego eufemizmem jest "zajebisty". W języku używa się sformułowań, że ktoś "ma przejeb.", jest "pojeb..." i "wyje..." - widać, że słowotwórstwo w tym zakresie jest bardzo bogate. Z jednego wyrazu wulgarnego można stworzyć wiele nowych. A bardzo ubogi w przekleństwa jest na przykład język szwedzki. Tam właściwie są słowa odpowiadające narządom płciowym, ale jest też wyrażenie ze słowem "diabeł", które jest tak wulgarne, jak polskie wyrażenie "k... jego mac".

[Według WWW.onet.pl]



## **Słownictwo ekspresywne**

(Przykłady opracowane na podstawie rozdz. podręcznika A. Gis, J.Kaniewskiego *Moja polszczyzna* do kl. II)

Istnieje wiele środków stylistycznych, których zastosowanie w utworze literackim wzbogaca barwę uczuciową przedstawianych treści. Człowiek jest istotą emocjonalną, często reaguje na świat zachwytem lub wstrętem, na drugiego człowieka miłością lub niechęcią. Bohaterowie liryczni lub powieściowi nie tylko przeżywają stany uczuciowe jak wszyscy ludzie, ale i wyrażają je, posługując się często językiem emocjonalnym. Słownictwo ekspresywne może

zaistnieć również w narracji czy odautorskim opisie świata, co służy ukazaniu stosunku autora do przedstawianych treści.

Do słownictwa ekspresywnego zaliczymy:

- eufemizmy
- ekspresywizmy
- kolokwializmy
- wulgaryzmy

## Eufemizmy

- Służą złagodzeniu wypowiedzi, przedstawieniu treści w sposób delikatny
- Często oparte są na peryfrazie (omówieniu jednego pojęcia kilkoma wyrazami)

### Powody stosowania eufemizmów:

- Zastąpienie wulgaryzmów, przekleństw, wyrazów dosadnych – słownictwem cenzurowanym (np. do edycji treści w medium publicznym)
- Omówienie zjawisk nagannych, nieprzyjemnych (*mieć za ciasne buty* – 'być upitym', *kobieta lekkich obyczajów*) – jako wynik tabu społeczno-obyczajowego (nie mówi się o alkoholizmie, prostytutce)
- Manifestacja przynależności do określonej kultury. Kindersztuba, zasady *savoir - vivre*'u nie pozwalają na stosowanie słownictwa wulgarne, ale przecież wychowany człowiek też ma emocje lub wyraziste poglądy. (*niemądry* - zamiast 'głupi', *nie najpiękniejszy* - zamiast 'okropny', 'obrzydliwy')

## Ekspresywizmy

Ekspresywizmy (łac. *expressio* – 'wyrażenie')

- Służą wyrażeniu emocji, uczuć, osobowości

### Sposoby uzyskiwania ekspresji wypowiedzi

- Dzięki zastosowaniu środków słowotwórczych (złożenia, zgrubienia, zdrobnienia; inne wykorzystanie formantów)
- Stosowanie wyrazów ze zmianą w znaczeniu (ironia, neologizmy semantyczne)
- Używanie zapożyczeń
- Stosowanie wyrażen ekspresyjnych (brz, fuj, fe)

### Klasyfikacja wyrazów ekspresywnych

Ekspresywizmy	pełniona funkcja	Przykłady
pieszczotliwe - zdrobnienia	wyraz aprobaty, sympatii, życzliwości	<i>córeczka, słoneczko, złotko</i>
żartobliwe - ekspresywizmy	ujawnienie poczucia humoru, ukazanie na wesoło zjawisk	<i>bystrzak, ciuchcia</i>
ironiczne - ekspresywizmy	pozorna aprobata, zawierająca rzeczywistą krytykę, drwinę, szyderstwo	<i>elegancik, pracuś</i>

lekceważące - kolokwializmy	wyrażenie poczucia wyższości	<i>smarkacz, bałwan</i>
pogardliwe - kolokwializmy	nazywanie osób i rzeczy z pogardą	<i>cienias, głupol</i>
rubaszne - kolokwializmy	dosadne nazywanie rzeczy	<i>głupek, babsko</i>
grubiańskie - kolokwializmy	manifestacja negatywnych uczuć, agresja słowna	<i>syf, dupek</i>
obelżywe - kolokwializmy	używane celowo, aby kogoś obrazić, upokorzyć, agresja słowna	
wulgarne - wulgaryzmy	łamanie norm obyczajowych, niedbanie o uczucia i wrażenia estetyczne	

## Kolokwializmy

- wyrazy zaczerpnięte z języka potocznego, często wyrażą nacechowane emocjonalnie.

**Kolokwializacja** – to świadome wprowadzenie do tekstu swobodnego języka potocznego, obrazowego, nacechowanego ekspresywnie. Kolokwializacja obejmuje i sferę leksyki, i składni potocznej; często wprowadza skrót składniowy a nawet błąd językowy dla oddania dynamizmu i kolorytu języka codziennego, mówionego.

- Służy stylizacji środowiskowej (charakteryzuje bohatera lub środowisko: *Ty, ten, tego! Skocz no po Heńka, migiem! Nie rycz, łeb mi pęka.*)
- Jest narzędziem opisu rzeczywistości i stanów emocjonalnych. (*Rycz, mała, rycz, płacz, maleńka płacz; masz to u mnie od dziś.*)

## Wulgaryzmy

- Służą (jeśli służą) ekspresji uczuć, na ogół negatywnych, gniewnych, agresywnych.
- Jeśli nie służą ekspresji, ich stosowanie wynika z nieznamomości innych pojęć, ubóstwa językowego i prymitywizmu społecznego, czyli lekceważenia kanonów dobrego zachowania; dowodzi prostactwa.
- Przykładów nie będzie, oczywiście.

[polskiwdwunastce.edu.pl/...literatury/.../slownictwo-ekspresywne]



**Moje wnioski**



Opracowała Monika Kula

**Pamiętajcie, że wszystkie Wasze prace można przesłać na stronę akademii [www.akademia.jarocin.pl](http://www.akademia.jarocin.pl) W ten sposób zaprezentujecie swój pogląd, a może doprowadzicie do dyskusji na Forum.**